IX kadencja

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

**PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 143)**

z dnia 8 czerwca 2022 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 143)

8 czerwca 2022 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Sylwestra Tułajewa (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

**I. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych (21 czerwca 2022 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2021) 731, COM(2022) 122),**

**II. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbyło się w dniach 30 i 31 maja 2022 roku,**

**III. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczące wykonania i stosowania Umowy o handlu i współpracy między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej, z jednej strony, a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, z drugiej strony: 1 stycznia – 31 grudnia 2021 r. (COM(2022) 126 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Konrad Szymański** minister do spraw Unii Europejskiej w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz, Joanna Heger** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Anna Roczkowska** – specjalista ds. kontaktów zagranicznych z Wydziału ds. Unii Europejskiej w BSM, **Bartosz Pawłowski** – ekspert ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych, **Adrian Grycuk** – specjalista ds. systemu gospodarczego z BAS.

**Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):**

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Witam serdecznie wszystkich członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, witam przybyłych państwa ministrów, witam pana ministra do spraw Unii Europejskiej, pana Konrada Szymańskiego, witam osoby towarzyszące, również nasz sekretariat. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie widzę. Zatem stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek obrad.

Przechodzimy do pkt I, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych (21 czerwca 2022 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd reprezentuje minister do spraw Unii Europejskiej pan Konrad Szymański. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

**Minister do spraw Unii Europejskiej w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Konrad Szymański:**

Dziękuję bardzo. Przepraszam za moje spóźnienie, ale ostatnio bardzo trudno jest dostać się na wyższe piętra tego budynku.

**Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):**

Spóźnienie nieodczuwalne. Witamy pana ministra.

**Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Konrad Szymański:**

Na przyszłość wezmę na to poprawkę. Jeśli chodzi o Radę ds. Ogólnych, to wśród punktów o znaczeniu legislacyjnym przewidziane są dwie pozycje. Po pierwsze, ma być przyjęty raport z postępu prac. To jest wstępny etap procesu na temat rozporządzenia PE i Rady ustanawiającego środki na rzecz wysokiego wspólnego poziomu cyberbezpieczeństwa w instytucjach, organach, urzędach i agencjach Unii. Dokument nie został na razie przekazany, natomiast co do zasady Polska popiera założenia tego projektu rozporządzenia. Stanowisko rządu było szczegółowo prezentowane na posiedzeniu Komisji 27 kwietnia br. Ponadto do dyskusji przewidziany jest punkt o charakterze legislacyjnym dotyczący rozporządzenia w sprawie przejrzystości i targetowania reklam o charakterze politycznym. Przewidujemy, że wobec wciąż niewystarczającego postępu prac w tej sprawie możemy się spodziewać przyjęcia częściowego podejścia ogólnego. Nad tą sprawą będzie się jeszcze pochylał COREPER ze spotkania ambasadorów 8 i 15 czerwca.

Poza tymi zagadnieniami Rada zbierze się po to, by przede wszystkim przygotować Radę Europejską, która jest zaplanowana na dni 23 i 24 czerwca. Z cała pewnością kolejny raz kluczowym tematem posiedzenia Rady Europejskiej będzie kwestia ukraińska pod wieloma względami. Na pewno będzie to sprawa reakcji na aktualny stan spraw w związku z wojną przeciwko Ukrainie. To są zwykle zagadnienia dotyczące aktualnych potrzeb w zakresie pomocy humanitarnej, rekonstrukcyjnej, różnych instrumentów wsparcia dla państwa ukraińskiego w czasie wojny. Nowym elementem, niezwykle kluczowym, będzie reakcja Rady Europejskiej na opinię Komisji Europejskiej – spodziewamy się jej 15 czerwca – w sprawie wniosku Ukrainy o członkostwo w UE. To jest kolejny etap tego procesu po wniosku, po przedstawieniu odpowiedzi na bardzo szczegółowy kwestionariusz, który zaproponowała Komisja. Spodziewamy się, że Komisja przedstawi swój raport dotyczący gotowości Ukrainy do rozpoczęcia procesu akcesyjnego. Polska oczywiście opowiada się za tym, że jeśli opinia Komisji Europejskiej będzie pozytywna, to Rada powinna niezwłocznie zareagować pozytywnie na ten wniosek, przyznając status kandydacki Ukrainie. Ma to znaczenie oczywiście nie tylko formalny, z punktu widzenia procesu akcesji, ale dzisiaj ma to znaczenie przede wszystkim polityczne. W ten sposób UE wysłałaby jasny sygnał, że nie akceptuje i odrzuca próby zmiany architektury politycznej regionu siłą ze strony Rosji.

Kolejna sprawa, która będzie przedmiotem dyskusji, to kwestie ekonomiczne. Tutaj przede wszystkim chodzi o podkreślenie roli rynku wspólnotowego dla budowania odporności. Temat odporności jest kluczowy w ostatnim czasie głównie z uwagi na doświadczenia pandemiczne, ale też szerzej, z uwagi na doświadczenia różnego typu zależności, które są uwierające dla Europy. My podkreślamy tu znaczenie wspólnego rynku, nie tylko korekt polityki przemysłowej czy handlowej, ale przede wszystkim rolę integracji rynku. Zwracamy uwagę na to, że w szczególności w zakresie cyfrowym i w zakresie usług konstrukcja wspólnego rynku nie jest dokończona i nie jest to zagadnienie czysto abstrakcyjne, jakieś doktrynalne, ponieważ jest możliwe, by wskazać bardzo konkretne koszty, bardzo wymierne, nominalnie określone koszty, jakie ponosi Europa z uwagi na to, że w obszarze usług i w obszarze cyfrowym rynek wspólnotowy nie jest dokończony.

Kolejna sprawa to Konferencja o przyszłości Europy. Pierwszy raz szefowie rządów będą mogli się wypowiedzieć w sprawie raportu końcowego, nad którym już wcześnie pierwszy raz wstępnie dyskutowała Rada ds. Ogólnych. Ja to stanowisko tutaj prezentowałem tutaj. Przypomnę tylko, że z polskiego punktu widzenia Polska w gronie trzynastu państw członkowskich zwraca uwagę na to, że oprócz tego, że instytucje unijne powinny z najwyższą uwagą przestudiować raport końcowy i rekomendacje w nim zawarte, różnego typu propozycje podjętych środków, nie powinno to prowadzić do instrumentalizacji

raportu w celu zmian równowagi instytucjonalnej w UE. Widzimy tego typu intencję, w szczególności w PE. Myślę, że to jest jeden z elementów sporu międzyinstytucjonalnego. Uważamy, że każda instytucja powinna zgodnie ze swoimi kompetencjami traktatowymi wyciągnąć odpowiednie wnioski z tego raportu. Oczywiście na końcu to muszą być wnioski polityczne, ponieważ to nie tylko jest kwestia poruszania się w ramach powierzonych kompetencji, ale również wyborów natury politycznej, co w tej sprawie możemy i chcemy zrobić.

Nowym elementem tej dyskusji będzie – spodziewamy się, na razie tego dokumentu nie ma – będzie dokument roboczy Sekretariatu Generalnego Rady, który miałby wskazać trzy kategorie zagadnień. Po pierwsze, takie zagadnienia, które już dzisiaj można zrealizować z punktu widzenia faktycznych konsekwencji stosowania prawa UE. Po drugie, takie, które wymagałyby przyjęcia prawa wtórnego w celu realizacji określonych postulatów. I po trzecie – najtrudniejsze – takie, które by wymagały po prostu zmiany porządku traktatowego. Myślę, że to jest pomocny klucz, ponieważ on pokazuje stopień trudności politycznej, który się kryje za poszczególnymi postulatami. Bez względu na to, co o nich sądzimy z politycznego punktu widzenia, to nie wszystkie są tak samo łatwe do realizacji. Według naszych ocen ponad 40 postulatów tam zgłoszonych wymagałoby zmiany traktatów, co pokazuje, że wiele z tych oczekiwań, w szczególności w zakresie polityki społecznej, musiałoby prowadzić do bardzo daleko idących zmian w prawie pierwotnym UE.

Kolejna sprawa to dyskusja na temat szerszej Europy. Tak to jest zatytułowane w dokumencie roboczym przed Radą Europejską. Tak naprawdę chodzi o omówienie relacji UE z krajami europejskimi, które nie są członkami UE. Z naszego punktu widzenia oczywiście ta dyskusja jest zawsze sensowna, w szczególności dzisiaj, kiedy jedność Zachodu, szerzej pojętego niż tylko sama UE, jest kluczowa z punktu widzenia różnych wyzwań, nie tylko wojny w Ukrainie. Natomiast zwracamy uwagę na to, że taka dyskusja nie powinna odsuwać uwagi od kluczowego instrumentu wpływu UE na swoje najbliższe europejskie otoczenie, jakim jest polityka rozszerzenia. Ta dyskusja nie powinna , krótko mówiąc, prowadzić do osłabienia uwagi wokół polityki rozszerzenia. Wręcz przeciwnie, ta polityka powinna odgrywać większą rolę w naszych planach strategicznych.

Ostatnia sprawa to przyjęcie semestru europejskiego, rekomendacji krajowych dla semestru. Tutaj wiele zależy od decyzji, które będą podjęte na dwóch Radach, które bezpośrednio sektorowo są odpowiedzialne za semestr europejski. To jest Ecofin 17 czerwca i Rada EPSCO, do spraw społecznych, która jest zaplanowana na 16 czerwca.

To są kluczowe zagadnienia Rady ds. Ogólnych przewidzianej na 21 czerwca br. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):**

Dziękuję panu ministrowi. Otwieram dyskusję. Czy są uwagi, pytania do pana ministra? Pan poseł Kacper Płażyński, proszę bardzo.

**Poseł Kacper Płażyński (PiS):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, chciałem podpytać o kwestię rozszerzenia. Do tej pory stanowisko Polski było dość zwarte i jednolite, jeżeli chodzi o całość Bałkanów Zachodnich, ale czy w kontekście jednak niewłaściwego w naszej ocenie postępowania władz serbskich my tę politykę jakoś zamierzamy skorygować? Czy jest w tym zakresie jakaś szersza dyskusja? To znaczy, czy od Serbii będziemy wymagać zmiany nieco tonu w zamian chociażby za kwestię inwestowania czy udzielania kredytów na tamtejsze inwestycje? Czy coś w tych relacjach się zmieniło? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):**

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów? Nie widzę. Bardzo proszę, panie ministrze.

**Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Konrad Szymański:**

Polityka Serbii w ostatnim czasie, ale nie tylko zupełnie w ostatnim czasie, bo w ostatnim czasie ona przynosi wyjątkowo jaskrawe konsekwencje i jest wyjątkowo widoczny rozdźwięk między intencjami UE, a także innymi krajami Bałkanów Zachodnich a Serbią, nie wymaga żadnej zmiany ze strony Polski, jeśli chodzi o politykę rozszerzenia względem Bałkanów Zachodnich, ponieważ ta polityka zawsze opierała się o warunko-

wość. My oczywiście jesteśmy zainteresowani, popieramy odbudowę dynamiki, przyspieszenie, nadanie dynamiki polityce rozszerzenia, ale to nie znaczy, że w przypadku jakiegokolwiek kraju chodzi o pominięcie czy jakiś specjalny tryb rozwijania procesu rozszerzenia. Proces rozszerzenia zawsze jest oparty o bardzo jasno sformułowaną warunkowość w różnych dziedzinach, nie tylko w dziedzinach, które ściśle się wiążą z porządkiem regulacyjnym co jest najbardziej wymierne, ale również w takich dziedzinach jak uspójnienie swojej własnej polityki, kraju trzeciego w tym wypadku, z rekomendacjami, rezolucjami w zakresie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Ta spójność w przypadku Serbii w ostatnim czasie, jeżeli dobrze pamiętam, jest zerowa wobec ostatnio przyjmowanych wielu – nie chodzi o jeden czy dwa dokumenty – tu chodzi o kilkanaście dokumentów kluczowych z punktu widzenia reakcji UE na przykład na wojnę w Ukrainie. W oczywisty sposób więc Serbia, decydując się na taki tryb, jeżeli dobrze pamiętam, bo nie mam przy sobie notatek w tej sprawie, ale decydując się na bardzo daleko posunięte, a być może stuprocentowe odejście od rekomendacji UE w zakresie polityki zagranicznej, tym samym sama utrudnia sobie i wyłącza się z procesu rozszerzenia. Reasumując więc, polskie stanowisko w tej sprawie nie musi ulec zmianie, ponieważ zawsze było oparte o tę samą warunkowość, którą podzielają inne państwa, sprzyjające polityce rozszerzenia, ale na podstawie reguł, które są ustalone między nami, w gronie UE-27.

**Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):**

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń. Pan poseł Płażyński, proszę bardzo.

**Poseł Kacper Płażyński (PiS):**

Jeszcze chciałem dopytać, panie ministrze, być może bardziej skonkretyzuję swoje pytanie i prosiłbym o informację, bo do tej pory finansowaliśmy jako UE, czy udzielaliśmy dość preferencyjnych kredytów wszystkim państwom bałkańskim, które mają aspiracje europejskie, to znaczy, wejścia do UE. W kontekście tej, jak to pan minister określił, wiarygodności na poziomie zero, jeżeli chodzi o politykę bezpieczeństwa w ostatnim czasie realizowaną przez Serbię, a w zasadzie inną politykę bezpieczeństwa, niż my ją rozumiemy jako bezpieczną, czy w tym kontekście te instrumenty dalej będą wykorzystywane do tego, żeby przez handel łączyć Serbię z nami, bo jak się wydaje, ten instrument po latach stosowania okazuje się nieskuteczny. Trochę jak z tym instrumentem Niemiec wobec Rosji, gdzie też próbowano wiązać Rosję przez handel, przez pewne uniezależnienie surowcowe z Rosją, a okazuje się to zupełnie nieskuteczne. Oczywiście nie chcę porównywać Serbii do Rosji, nie w wymiarze aksjologicznym czy nawet moralnym postępowania, przestępstw międzynarodowych itd, ale w kontekście pewnego mechanizmu stosowania polityki zagranicznej, czy po prostu to w dalszym ciągu ma sens. Czy nie lepiej zwiększyć moc tych środków, tych instrumentów wobec innych państw na kontynencie, które mają takie aspiracje, gdzie większość obywateli tych państw ma takie aspiracje i gdzie polityka jest z nami bardziej spójna?

**Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):**

Pan minister, bardzo proszę.

**Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Konrad Szymański:**

Ja nie użyłem pojęcia wiarygodności, tym bardziej nie należy rozumieć mojej pierwszej wypowiedzi jako nawet sugerującej zerową wiarygodność Serbii, ponieważ to jest pojęcie znacznie szersze, znacznie bardziej fundamentalne, i to jest inna dyskusja. To wymagałoby bardziej szczegółowej dyskusji. Natomiast zwróciłem uwagę na to, że jeżeli dobrze pamiętam, to w ostatnim czasie stopień uspójnienia, czyli to jest element oczekiwań unijnych wobec każdego kraju, który jest w procesie rozszerzenia, stopień jednostronnego uspójnienia z rekomendacjami UE w zakresie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa w przypadku Serbii jest najprawdopodobniej zerowy. Tylko tego dotyczyła ta uwaga.

Natomiast jeśli chodzi o stopień zaangażowania finansowego w różnych formach, grantowego czy pożyczkowego ze strony instytucji unijnych, takich jak Europejski Bank Inwestycyjny, to po pierwsze on zawsze służy celom wspólnym. To nie są pieniądze przekazywane, tak jak zresztą każde pieniądze przekazywane z budżetu czy z instytucji finansowych UE na cokolwiek. To są pieniądze przekazywane na cele, które są wspólne,

w przypadku państwa beneficjenta i UE. Stopień zaangażowania UE i instytucji finansowych UE w takim kraju jak Serbia jest zawsze proporcjonalny do stopnia tych wspólnych celów. Tak dalece, jak Serbia będzie przedstawiała wspólną agendę, w różnych obszarach, tak długo można oczekiwać, że UE będzie skłonna do proporcjonalnego zaangażowania. Natomiast nic więcej w tej sprawie się nie wydarzy. I oczywiście pewien polityczny regres, który widzimy, jeśli chodzi o stopień uspójnienia stanowiska Serbii i UE w tym bardzo kluczowym obszarze, temu nie służy.

**Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):**

Dziękuję panu ministrowi. Czy jeszcze są jakieś pytania czy opinie? Nie widzę. W związku z tym chciałbym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowiskach, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych w dniu 21 czerwca br. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy**. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia takiej konkluzji? Nie słyszę. Konkluzja została przyjęta. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbyło się w dniach 30 i 31 maja 2022 r. Rząd w tym punkcie reprezentuje również pan minister Konrad Szymański. Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie informacji.

**Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Konrad Szymański:**

Dziękuję bardzo. Rada Europejska miała miejsce w dniach 30 i 31 maja. Był to bardzo określony czas. Myślę, że data ma tutaj znaczenie. Oczywiście tematem numer jeden podczas całej Rady Europejskiej była kwestia ukraińska, nie tylko oczywiste potępienie agresji, ale przede wszystkim wskazanie w tym obszarze na konieczność poszanowania prawa międzynarodowego humanitarnego, w kontekście w szczególności traktowania więźniów wojennych. To było zgodne z polskimi oczekiwaniami zgłoszonymi na wczesnym etapie przygotowania tego posiedzenia. Chodziło w szczególności o bardzo niepewny los żołnierzy ukraińskich i związaną z tym kwestię odpowiedzialności prawno-międzynarodowej wszystkich osób, które dopuszczają się łamania humanitarnego prawa międzynarodowego wobec więźniów wojennych.

Druga sprawa to szerzej zakrojone, już uruchomione działania w zakresie odpowiedzialności prawno-międzynarodowej w najszerszym wymiarze za to, co się dzieje w Ukrainie. Rada Europejska poparła działania grupy prokuratorów Międzynarodowego Trybunału Karnego i prokuratorów generalnych Ukrainy. Zespół śledczy powołany przez Polskę, Litwę i Ukrainę jest koordynowany przez Eurojust i podjął już działania.

Kolejna sprawa to przełamanie bardzo długiego, zdecydowanie zbyt długiego kryzysu wokół przyjęcia szóstego pakietu sankcji. Ten pakiet dotyczy wielu innych dziedzin, natomiast oczywiście kluczowym elementem, przełomowym, jest w końcu objęcie pakietem sankcji handlu ropą i produktami ropopochodnymi. Na samym początku tej wojny, obok zamrożenia znacznej części rezerw Banku Centralnego Ukrainy, to jest najpoważniejszy środek o najpoważniejszym wymiarze ekonomicznym, który został przyjęty do tej pory. Udało się stworzyć taki mechanizm sankcyjny, który najpóźniej do końca tego roku wyłączy w rynku europejskiego 90% importu ropy. To będzie miało kolosalne konsekwencje dla przepływów finansowych między Europą a Rosją. Co więcej, sankcje obejmują również ubezpieczenie transportu morskiego tych produktów. Wyłączenie „Drużby", ropociągu „Drużba", które było podyktowane obiektywnymi okolicznościami, które dotyczą Słowacji, Czech i trochę bardziej politycznymi okolicznościami, które dotyczą Węgier, spowodowało, że to porozumienie mogło być zawarte, przy czym elementem tego porozumienia, z uwagi na to, że Polska i Niemcy są również połączone drogą lądową z „Drużbą", jest nasze jednostronne zobowiązanie, jednobrzmiące zobowiązanie osobno Polski i osobno Niemiec do tego, by redukować przepływ ropy tym ropociągiem do naszych krajów, dokładnie w tym samym tempie, w jakim będą działały mechanizmy sankcyjne, czyli 90%, w naszym wypadku 100%, do końca roku 2022.

Kolejna sprawa to wsparcie humanitarne i militarne. To był czas przyjęcia czwartej transzy, jeżeli chodzi o europejski instrument pokoju. Kolejne 500 mln wyasygnowane z tego instrumentu budżetowego UE na bezpośrednią pomoc militarną plus zatwierdzenie pomocy makrofinansowej dla Ukrainy w wysokości kolejnych 9 mld euro. Ta pomoc jest kluczowa z punktu widzenia podtrzymania funkcjonowania państwa, a także prób podtrzymywania funkcjonowania systemu walutowego Ukrainy w tym strasznym momencie.

Kolejna sprawa to dalej idące przygotowania do odbudowy Ukrainy po wojnie. Polska zgłasza tutaj cały czas postulat, aby rozwijać instrumenty prawne, które pozwalałyby na poziomie unijnym i na poziomie państw członkowskich na konfiskatę zamrożonych bardzo dużych majątków osób związanych z rosyjskim systemem władzy. Uważamy, że ten najszerzej pojęty plan rekonstrukcji, który będzie oparty przecież nie tylko o te pieniądze, powinien być zharmonizowany z celami akcesji i z celami umowy stowarzyszeniowej, tak aby pieniądze były wydawane w sposób, który przyniesie również oczywiste korzyści dla Ukrainy na drodze do Europy, ale także Europie na drodze zbliżenia handlowego, politycznego, regulacyjnego z Ukrainą.

Wspomniano konferencje darczyńców, która odbyła się z polsko-szwedzkiej inicjatywy 5 maja w Warszawie. To jest kolejny raz, kiedy Rada Europejska upomina się o przyjęcie nowych inicjatyw na rzecz państw, które ponoszą najwyższe koszty związane z przyjęciem fali uchodźczej z Ukrainy. Odnotowano wnioski, nie tylko Ukrainy, ale także Mołdawii i Gruzji dotyczące członkostwa, z oczywistym horyzontem podjęcia tej sprawy bardziej konkretnie pod koniec czerwca podczas Rady Europejskiej.

Istotnym nowym elementem była kwestia bezpieczeństwa żywnościowego. Wezwano oczywiście do zaprzestania ataków na infrastrukturę, która służy dzisiaj do transportu żywności z Ukrainy. Wezwano do zniesienia blokady portów Morza Czarnego. To ma oczywiście znaczenie dużo szersze, strategiczne, i wsparto te już rozpoczęte prace nad szlakami solidarności. To są te szlaki lądowe, które mają kompensować kolosalne straty, jeżeli chodzi o wymianę handlową dotyczącą żywności z Ukrainą. Znaczna ich część przechodzi oczywiście przez terytorium Polski.

W obszarze bezpieczeństwa i obrony odbyła się bardzo pogłębiona dyskusja na temat po pierwsze, analizy luk inwestycyjnych po stronie europejskiej. Po drugie, planowania strategicznego, które zgodnie z przyjętymi, korygowanymi wielokrotnie zapisami konkluzji Rady Europejskiej maja być komplementarne do zobowiązań państw członkowskich NATO. Wskazano również, że partnerstwo UE–NATO jest fundamentem bezpieczeństwa dla państw, które należą do NATO. To miało istotne znaczenie z polskiego punktu widzenia, ponieważ zwracamy uwagę od początku tej dyskusji na temat autonomii strategicznej czy też większej emancypacji UE w obszarze polityki bezpieczeństwa, że oczywiście Europa może i powinna robić więcej w zakresie bezpieczeństwa, natomiast powinny to być plany, strategie komplementarne z tym, co się dzieje w NATO.

Ostatni element dyskusji to odniesienie się do komunikatu, planu – więcej niż komunikatu – REPowerEU. To jest przede wszystkim reakcja na potrzebę przyspieszonego wyjścia z paliw kopalnych rosyjskich. Mamy polityczne zobowiązanie jeszcze z Wersalu, że przed 2030 rokiem Europa powinna wyjść ze wszystkich paliw kopalnych, nie tylko tych, które są dzisiaj objęte sankcjami. To wymaga kolosalnych nakładów i wsparcia dla tych nakładów infrastrukturalnych w obszarze interkonektorów, LNG, także lepszej akomodacji przyłączenia odnawialnych źródeł energii, które będą odgrywały coraz większą rolę, nie tylko w zakresie zrównoważonego rozwoju, ale również bezpieczeństwa energetycznego. Przedmiotem sporu – i tutaj mamy konieczność lepszych uzgodnień – jest dobranie klucza dystrybucji tych pieniędzy. Dzisiaj mówimy o 20 mld euro, które ma być wygenerowane przez sprzedaż uprawnień z rezerwy ETS. To jest system MSR, który powoduje rodzaj interwencji czy też ożywiania rynku pozwoleń na emisję $CO_2$. Ten system MSR ma być wykorzystany do tego, żeby generować pieniądze na rzecz REPowerEU, co jest korzystne z polskiego punktu widzenia. Uważam, że to jest dobre rozwiązanie, żeby ta rezerwa służyła czemuś, a nie tylko i wyłącznie sztucznemu windowaniu cen na pozwolenia $CO_2$. Natomiast musimy mieć lepsze rozwiązanie i prace, rozmowy w tej sprawie są bardzo zaawansowane, jeżeli chodzi o klucz dystrybucji, ponie-

waż REPowerEU jest oparty o klucz dystrybucji właściwy dla Funduszu Odbudowy. Fundusz Odbudowy i jego klucz dystrybucji był powiązany przede wszystkim z kwestiami pandemicznymi, które były rozłożone bardzo nierówno na kontynencie europejskim, w szczególności najsilniej były widoczne w krajach południa, które, tak się składa, są najmniej uzależnione od rosyjskich paliw kopalnych. Na południu potrzeby inwestycyjne w obszarze energii istnieją, ale nie są one tak palące, jak w przypadku krajów wciąż dzisiaj bezpośrednio powiązanych infrastrukturalnie z rynkiem rosyjskim. To jest przede wszystkim Europa Środkowa, także Niemcy, Europa Południowa, Środkowopołudniowa. Ten klucz więc, krótko mówiąc, nie przylega, nie odpowiada potrzebom, które są związane z procesem przyspieszonego odchodzenia od rosyjskich paliw kopalnych. Ta sprawa jest przedmiotem nowych uzgodnień z Komisją. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):**

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy są pytania, uwagi, opinie do tej informacji? Nie widzę. Zatem zapytam, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia do wiadomości informacji? Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbyło się w dniach 30–31 maja 2022 r.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt. II.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczące wykonania i stosowania Umowy o handlu i współpracy między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej, z jednej strony, a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, z drugiej strony: 1 stycznia – 31 grudnia 2021 r. (COM(2022) 126 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany również przez pana ministra Konrada Szymańskiego. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

**Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Konrad Szymański:**

Dziękuję bardzo. To jest pierwsze sprawozdanie, do którego Komisja Europejska jest zobowiązana do prezentowania takich sprawozdań z wykonania umowy o handlu i współpracy, jaka nastąpiła między Wielką Brytanią a UE. To nie jest umowa wyjścia, która regulowała zasady wyjścia. To jest umowa, która ma stworzyć ramy dla nowych relacji między UE a Wielką Brytanią już jako krajem trzecim. Przez pierwsze pięć lat Komisja Europejska będzie rok do roku przedstawiała raport ze stanu implementacji, z problemów związanych z implementacją, z działania tej umowy. Później takie raporty będą się pojawiały co dwa lata.

Umowa o handlu i współpracy między UE a Wielką Brytanią to jest podstawa współpracy przede wszystkim w zakresie handlu, ale także zagadnień takich jak transport drogowy i lotniczy, rybołówstwo, energetyka, zabezpieczenie społeczne, niezwykle istotne z punktu widzenia krajów takich jak Polska, które mają dość dużą społeczność na Wyspach, których prawa socjalne i nabywanie praw socjalnych, w szczególności tych, których wypłata jest odłożona w czasie, musi być zabezpieczone w odpowiedni sposób, tak by te osoby czy to w sytuacji chorób, czy w sytuacji emerytalnej nie były poszkodowane.

Kolejna sprawa to również współpraca organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. To też jest istotne z punktu widzenia krajów takich jak Polska czy Rumunia, czy wiele innych, które mają dużą społeczność na Wyspach.

Ostatnia kwestia, kluczowa z punktu widzenia utrzymania żywej wymiany handlowej, to są równe zasady konkurencji. Krótko mówiąc, gwarancje, że Wielka Brytania jako kraj trzeci nie będzie tworzyła sobie sztucznych przewag konkurencyjnych na skutek wyjścia z porządku regulacyjnego UE. To jest dość poważne ryzyko, dlatego z polskiego punktu widzenia również jest istotne, aby te elementy, które są uzgodnione w umowie o handlu i współpracy, były skrupulatnie badane przez Komisję Europejską, tak abyśmy my, jako uczestnik rynku wspólnotowego, nie tracili swojej pozycji konkurencyjnej na rynku brytyjskim.

Generalnie można powiedzieć, że raport w tym pierwszym roku pokazuje, że nie ma większych problemów implementacyjnych, kluczowych problemów implementacyj-

nych. Nie ma zaskoczeń. Osobną kwestią jest oczywiście protokół irlandzki. Tego tutaj nie chcę dotykać, bo to jest sprawa specyficzna, związana z sytuacją na Morzu Irlandzkim czy też na wyspie irlandzkiej, natomiast sama umowa w tym obszarze, swoim kluczowym, o którym tutaj wspomniałem w tych wszystkich obszarach, działa dobrze. Nasze krajowe analizy potwierdzają wnioski Komisji Europejskiej, że umowa działa zgodnie z intencjami, zgodnie ze swoją literą, duchem. Oczywiście pamiętając cały czas, że ta umowa jest zbudowana na dwóch całkowicie kluczowych przesłankach, czyli woli Wielkiej Brytanii, by zinterpretować referendum brexitowe jako konieczność wyjścia z unii celnej i konieczność wyjścia ze wspólnego rynku. To referendum o tym nie decydowało. Referendum decydowało tylko i wyłącznie o samym członkostwie w UE. Natomiast decyzje polityczne podjęte przez Londyn na gruncie wyników tego referendum oznaczały daleko idący brexit, czyli wyjście z unii celnej i ze wspólnego rynku. To ma oczywiście kolosalne konsekwencje dla funkcjonowania wymiany handlowej między UE-27 a Wielką Brytanią.

Natomiast to osłabienie wymiany handlowej, które jest widoczne między całą Unią a Wielką Brytanią, ale także w jakimś stopniu między Polską a Wielką Brytanią, o czym za chwilę jeszcze powiem, nie wynika z defektów umowy, tylko z natury tych nowych relacji, które są oparte o brytyjski wybór, by być poza unią celną i poza wspólnym rynkiem. To oznacza z punktu widzenia polskich uczestników tej wymiany handlowej, że Wielka Brytania nagle stała się po prostu krajem trzecim, że w Wielkiej Brytanii nie można stosować niezwykle przyjaznych, w szczególności dla małych i średnich przedsiębiorstw, reguł wymiany handlowej właściwych dla wspólnego rynku. Myślę, że to jest kluczowa zmiana. Dostosowanie do tych nowych warunków, w szczególności chodzi tu o kontrole graniczne, mamy co prawda wymianę handlową pozbawioną ceł, ale to nie oznacza, że nie mamy kontroli granicznej. To nie oznacza, że nie mamy radykalnego przyrostu obciążeń administracyjnych, konieczności administracyjnych, proceduralnych, i to odciska się oczywiście negatywnie w szczególności w przypadku mniejszych firm, które, jak mówiłem, przez wiele lat korzystały z niezwykle przyjaznych, niezwykle komfortowych warunków funkcjonowania na rynku wspólnotowym. W zasadzie bez istotnych ograniczeń.

Jeżeli chodzi o to, jak wygląda tak naprawdę na koniec dnia wymiana handlowa, to widzimy wyraźnie osłabienie tej wymiany między Wielką Brytanią a UE-27. W przypadku Polski, co jest oczywiście kluczowe z naszego punktu widzenia, jeżeli skumulujemy i towary, i usługi, to eksport Polski do Wielkiej Brytanii między rokiem 2019 a 2021 został w zasadzie odbudowany. Mamy nawet lekką zwyżkę. To jest 104% względem roku 2019. Import spadł w relacji tych dwóch lat 2019–2021 o 9%. Ten wskaźnik należy czytać w szerszym kontekście. To jest oczywiście pozytywne, że ten wolumen został odbudowany, natomiast dynamika jest rzeczywiście bardzo osłabiona. Te wskaźniki wyglądają jeszcze bardziej negatywnie w skali całej UE-27. Eksport całej Unii do Wielkiej Brytanii w tych samych latach spadł o 11%, import spadł o 16%, czyli wolumen całego handlu spadł bardzo, bardzo poważnie. Brexit, krótko mówiąc, przynosi negatywne skutki, jeżeli chodzi o wymianę handlową między UE-27 a Wielką Brytanią, przy czym Polska radzi sobie relatywnie dobrze w tej sprawie. Przypuszczalnie ma to związek też z tym, że nasz wolumen przed brexitem nie był tak bardzo rozbudowany. Pracujemy na dużo mniejszych liczbach, ale tak czy inaczej to są wskaźniki, które mogą mówić o jakiejś odbudowie. Na pewno mówią o tym, że polscy przedsiębiorcy, którzy byli uczestnikami tego rynku, bardzo szybko się adaptują do tych nowych warunków. Nowych warunków, które, jak mówiłem, nie są bardzo łatwe, ponieważ Wielka Brytania po prostu stała się dla nas de facto krajem trzecim, tak jak niemalże każdy inny kraj. Oczywiście większość krajów nie ma tak zaawansowanych umów jak ta umowa o handlu i współpracy, ale to jest po prostu kraj trzeci – kraj poza wspólnym rynkiem. Tak wygląda stan spraw na rok od obowiązywania tej umowy. Oczywiście on jest lekko zaburzony również faktem pandemii. To jest bardzo trudne do uchwycenia, jak wliczyć wektor pandemii do oceny tych lat. Myślę, że więcej będziemy wiedzieli w latach przyszłych, kiedy, miejmy nadzieję, nie będzie tego typu czynników x, ale tak czy inaczej statystyki wyglądają tak jak mówiłem.

**Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):**

Dziękuję panu ministrowi. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Jerzy Materna. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

**Poseł Jerzy Materna (PiS):**

Dziękuję. Panie przewodniczący, pan minister Konrad Szymański bardzo szczegółowo przedstawił sprawozdanie. Ja mogę tylko dodać, że Komisja Europejska utworzyła w 2021 r. punkt centralny, w którym zainteresowane podmioty, jak na przykład przedsiębiorstwa, organizacje pozarządowe, pracodawcy, obywatele, mogą rejestrować skargi związane z wykonywaniem umowy o handlu i współpracy. Z informacji wynika, że do końca marca br. nie wpłynęła żadna skarga związana z niewłaściwym stosowaniem umowy lub naruszeniem. Biuro Analiz Sejmowych też nie widzi żadnych uwag do informacji. Rada Ministrów akceptuje przedmiotowe sprawozdanie. Niniejszym proszę, by Wysoka Komisja przyjęła sprawozdanie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):**

Dziękuję panu posłowi. Otwieram dyskusję. Czy są jakieś pytania lub uwagi? Nie widzę. Zatem chciałbym zapytać, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie słyszę. Zatem **stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2022) 126 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Stwierdzam, że na tym wyczerpaliśmy porządek obrad. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu posłom za aktywny udział, obecność pana ministra i obsługę naszego sekretariatu.